

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2014 r.,

**sprawy C. M.**

skazanego z art. 291 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 października 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 22 kwietnia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

**I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**

**II. obciążyć skazanego C. M. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 22 kwietnia 2013 r., w sprawie ... 676/12, oskarżony C. M. został skazany za czyn z art. 291 § 1 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 1 – 4 k.p.k. zarzucił:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na oparciu ustaleń co do winy oskarżonego C. M. na

bezkrytycznie przyjętych za wiarygodne zeznaniach świadka M. R. i pominięciu okoliczności korzystnych dla oskarżonego, wynikających z wyjaśnień samego oskarżonego, części zeznań świadka M. S., jak też wynikających z zasad prawidłowego rozumowania zgodnego logiką i doświadczeniem życiowym, co uniemożliwiło ustalenie prawdy obiektywnej, a w szczególności tego, czy oskarżony C. M. w ogóle dopuścił się czynu objętego aktem oskarżenia;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 291 § 1 k.k., polegające na przyjęciu, że oskarżonemu można przypisać świadomość pochodzenia przekazanych mu do przewozu przedmiotów z czynu zabronionego;

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, pomimo braku w materiale dowodowym pełnych podstaw do takiego przyjęcia i przy istnieniu poważnych wątpliwości;

b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy analizie zeznań świadków M. S. i M. R., skutkujące pełną dowolnością ustaleń co do stanu faktycznego sprawy i przy pominięciu dowodów obiektywnych, korzystnych dla oskarżonego;

4/ rażąco surowość orzeczonej w stosunku do C. M. kary pozbawienia wolności, polegającą na orzeczeniu jej w zbyt wysokim wymiarze i niezastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego C. M. od stawianego mu zarzutu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Alternatywnie obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze i jej warunkowe zawieszenie na stosowny okres próby.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 października 2013 r., sygn. akt ... 804/13, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

Wyrok Sądu Okręgowego w trybie kasacji zaskarżył obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił wyrokowi rażące naruszenie

przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1/ art. 5 § 2 k.p.k. poprzez „uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, pomimo braku w materiale dowodowym pełnych podstaw do przyjęcia, przy istnieniu poważnych wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia pomimo, że wszelkie wątpliwości powinny być rozstrzygane na jego korzyść”;

2/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez „przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów odnośnie wiarygodności dowodu z zeznań świadków M. T., E. W., M. S. i M. R., skutkujące pełną dowolnością ustaleń co do stanu faktycznego sprawy, z pominięciem dowodów obiektywnych i pominięciem przy wyrokowaniu dowodów korzystnych dla oskarżonego C. M., w szczególności jego wyjaśnień i listu przewozowego”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k., tym bardziej, że skarga ta była na granicy prawnej dopuszczalności.

Trafnie podniósł prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że treść zarzutów tej nadzwyczajnej skargi została przeniesiona z apelacji (pkt 3 a-b) i pod pozorem rażącego naruszenia prawa, miałyby one spowodować ponowne badanie przez Sąd Najwyższy zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i ponowną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Krytycznie należy podnieść, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia tylko pozornie czyni zadość ogólnej zasadzie wymienionej w art. 519 k.p.k. oraz dopuszczalnym podstawom kasacyjnym sformułowanym w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądowych, które ze

względu na doniosłość wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się i funkcjonować w obrocie prawnym. Podnoszone w kasacji zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, lecz na tyle istotne i rażące naruszenia prawa, do jakich doszło w postępowaniu odwoławczym, że w konsekwencji mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest natomiast podnoszenie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wprost zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji, skoro kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.).

W przedmiotowej sprawie kasacja zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zarzuty kasacyjne praktycznie stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, podobnie jak i podniesione na ich uzasadnienie argumenty. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku sądu pierwszej instancji, o czym świadczy zarówno ich konstrukcja, jak i sposób nawiązania do orzeczenia Sądu II instancji poprzez podniesienie argumentu, iż Sąd odwoławczy „powielił niejako uchybienia co do oceny dowodów, które stanowiły podstawę przyjęcia winy skazanego za udowodnioną”. W rezultacie jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy.

Tymczasem zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego. Jednakże należy pamiętać, iż nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Z istoty samej kasacji wynika bowiem, że w tym postępowaniu

niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych.

Nie ma obrońca racji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. i złamania zasady *in dubio pro reo*. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nie można podnosić zarzutu obrazy tego przepisu zgłaszając wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, oceny dowodów czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny zasadności zarzutu złamania zasady *in dubio pro reo* nie są miarodajne i nie mają znaczenia podniesione w skardze tego rodzaju wątpliwości samej strony, istotnym jest tylko to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Wszelkie ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k. Zdecydowanie należy stwierdzić, iż reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega bynajmniej na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie, gdy pozostałe elementy zdarzenia nie są nawet w ogóle kwestionowane (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2009 r., WA 26/09, R – OSNKW 2009/Nr 1, poz. 1844; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 maja 2008r., III KK 79/08, Lex Nr 393949; z dnia 15 listopada 2007 r., III KK 291/07, R – OSNKW 2007/Nr 1, poz. 2596; z dnia 19 grudnia 2007 r., V KK 387/07, R – OSNKW 2007/Nr 1, poz. 2952; z dnia 13 stycznia 2004 r., V KK 170/03, Lex Nr 109496).

Ponieważ obrońca zarzucił również obrazę art. 7 k.p.k., to należy zauważyć, iż tego rodzaju zarzut nie może samodzielnie stanowić podstawy kasacji z uwagi na

to, że formułuje tylko jedną z naczelných zasad procesu karnego, mającą charakter ogólnej dyrektywy. Dochowanie kryteriów w niej przewidzianých gwarantowane jest w przepisach szczególných i dopiero wskazanie naruszenia konkretných przepisów szczegółowych może uzasadniać stosowny zarzut kasacyjny, czego jednak w przedmiotowej sprawie nie uczyniono. Należy stwierdzić, iż zarzut złamania zasady swobodnej oceny dowodów może być samodzielnie i bezpośrednio stawiany wyrokowi Sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy Sąd ten wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym. A więc, gdy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji, dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W przeciwnym wypadku, a więc gdy Sąd odwoławczy utrzymuje w mocy orzeczenie Sądu I instancji, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być w kasacji podniesiony tylko jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutów podniesionych pod adresem orzeczenia Sądu odwoławczego. W realiach przedmiotowej sprawy nie można zasadnie przyjąć, aby sądy obu instancji naruszyły dyrektywy z art. 7 k.p.k. Tym bardziej dotyczy to orzeczenia Sądu odwoławczego, który nie dokonywał żadnej zmiany ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji utrzymując w mocy tenże wyrok. Sam fakt, iż przyjęte przez Sądy założenia dowodowe nie odpowiadają subiektywnym oczekiwaniom skazanego, nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów.

Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji, Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji poddał rzeczowej, logicznej i bardzo wnikliwej analizie wszystkie dowody zgromadzone w toku postępowania - w tym również wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków wskazywanych przez obrońcę oskarżonego – M. T., E. W., M. S. i M. R. (s. 2 – 9 i 11 – 16 uzasadnienia) . Wskazał też Sąd, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę i czynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, a które odrzucił jako nieprzekonujące – i z jakich powodów tak postąpił.

Analizując ustalenia Sądu I instancji w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy zaakceptował je w całości i podkreślił, że obrońca istotę błędu rozstrzygnięcia upatruje w ustaleniu świadomości C. M. co do pochodzenia towaru, jaki przewoził, z czynu zabronionego. Powyższy błąd, zdaniem obrońcy, jest skutkiem niewłaściwej oceny przede wszystkim zeznań M. S. i M. R. oraz wyjaśnień oskarżonego. Tymczasem Sąd Rejonowy, analizując wiarygodność wersji przedstawionej przez oskarżonego, oceniał ją zarówno pod kątem wewnętrznej spójności, konsekwencji, logiki, jak i w kontekście wymowy pozostałych dowodów, w tym przy uwzględnieniu zeznań pracowników parkingu E. W. i M. M., sprzedawcy samochodu marki Mercedes – M. T. oraz świadka E. Z. Sąd Rejonowy poddał szczegółowej analizie również przedłożony przez oskarżonego list przewozowy i w rezultacie tej oceny uznał, że nie jest on autentyczny. Na stronie 21 uzasadnienia własnego wyroku wskazał Sąd skrupulatnie przyczyny tej dyskwalifikacji przedłożonego dowodu. Sąd Rejonowy przeprowadził nad wyraz rzeczowy i skrupulatny wywód odnośnie powodów przypisania oskarżonemu M. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. i jego stanu świadomości co do pochodzenia wskazanych w akcie oskarżenia przedmiotów z czynu zabronionego. Argumenty Sądu I instancji w tym zakresie zostały przedstawione szeroko na stronach 22 – 27 uzasadnienia wyroku z dnia 22 kwietnia 2013 r., a następnie zostały w pełni zaakceptowane przez Sąd odwoławczy. Wobec wyłożenia tych motywów w sposób wszechstronny przez Sądy obydwu instancji oraz przy braku merytorycznych zarzutów kasacji w tym zakresie i polemicznym stanowisku zawartym w skardze nadzwyczajnej, nie ma potrzeby dalszego wywodzenia w tej materii, lecz należy odesłać do pisemnych motywów przedstawionych przez Sądy obydwu instancji.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazanego.

